

I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2021.33.169

Katarzyna Sadowska-Dobrowolska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, Polska

ORCID: 0000-0001-8627-6486

e-mail: sadowska-dobrowolska@poczta.umcs.lublin.pl

Obraz MUCHY w polskiej, francuskiej i angielskiej frazeologii. Szkic porównawczy

**The image of the fly in Polish, French and English phraseology.
A comparative analysis**

Abstract: The article concerns the image of the fly in Polish, French, and English phraseology. Connections between language and culture are discussed, with comparative semantic analyses as an important element of intercultural dialogue. Such analyses also benefit translation studies and language teaching. It is considered what properties of the fly are important for a given linguistic community, how the insect is viewed axiologically, and what experience of the insect has been preserved in the language's phraseology. In the analysis, parallel phraseological units in all three languages are identified, with an account of the connections motivated by the physical properties of flies, their behaviour and axiology in relation to humans. In each language, different features of the fly are preserved so that the overall images of the insect are different. The frequency of the units with the nominal 'fly' in these languages also varies.

Key words: lexical semantics; linguistic worldview; comparative analysis; phraseology; linguistic view of the fly; equivalence

Analiza leksykalnych zasobów języka stanowi istotny element językoznawstwa kognitywnego, jako że słownik odzwierciedla nie tylko rozwój systemu językowego, ale jest także źródłem wiedzy o jego użytkownikach i o kulturze motywującej jego rozwój:

[...] znaczeniowa strona języka jest nośnikiem niejednokrotnie ukrytych, danych nie wprost, społecznie utrwalonych sposobów kategoryzowania i oceny rzeczywistości. [...]

Semantyczne aspekty słownictwa danego języka zależą zarówno od czynników zewnętrznych, uwarunkowanych realiami świata, jak od czynników wewnętrznych, psychicznych i kulturowych (Tokarski 2001: 343, 347).

Zgodnie z powyższą refleksją dociekania leksykologiczne pozwalają dostrzec nie tylko do systemowej motywacji znaczenia jednostek leksykalnych, ale też umożliwiają szukanie odpowiedzi na pytania o to, jak dana zbiorowość myśli o otaczającym świecie, jak go porządkuje i wartościuje: „struktura leksykalna [...] poszczególnych języków w dużej mierze odzwierciedla swoiste zainteresowania i postawy kultur, w których te języki funkcjonują, odbija warunki życia, doświadczenia i historię ludów, które tymi językami się posługują” (Maćkiewicz 1984: 135).

Badania z zakresu semantyki leksykalnej pozwalają więc stwierdzić, jakie aspekty otaczającego świata zostały przez daną społeczność komunikatywną uznane za istotne; jak społeczność ta wartościuje poszczególne wycinki rzeczywistości pozajęzykowej; jakie doświadczenia zostały przez nią utrwalone w procesach leksykalnych, derywacyjnych i frazeologicznych, itp. Inaczej mówiąc, analiza zasobów leksykalnych jest ważnym ogniwem zrozumienia relacji język – człowiek – rzeczywistość oraz poznania, w jaki sposób człowiek utrwała w strukturach językowych to, co jest istotne z jego punktu widzenia:

[...] semantyka leksykalna, nie gubiąc z pola widzenia szczegółowych problemów semantycznego opisu słowa, poza te jednostkowe słowa i związane z nimi ustalenia wykracza. Jest opisem języka, ale zarazem może być opisem człowieka i właściwej mu kultury z zewnętrznymi się w niej tendencjami w zakresie doświadczenia i rozumienia świata. Istnieje ścisły związek kultury i systemów pojęciowych dających się odtworzyć w języku (Tokarski 2018: 82–83).

Wyeksponowanie roli użytkownika języka (jego indywidualnych predyspozycji psycho-fizycznych i doświadczeń), w procesie tworzenia leksykalnych (i gramatycznych) struktur systemu językowego oraz wpływu otaczającej go kultury na kształtowanie językowego obrazu świata sprawia, że semantyczna analiza słownika i jego motywacji psychiczno-kulturowych są również ważne w świetle badań translologicznych, ponieważ „każdy z języków analizuje rzeczywistość w inny sposób, dzieli ją na inne klasy, dostrzega cechy wspólne łączące niektóre przedmioty i zjawiska, ignoruje pozostałe cechy” (Maćkiewicz 1984: 136). Efektem takiego odmiennego, wybiórczego i niepełnego ujęcia świata w języku (zob. Krąpiec 1985: 33 i nast.) jest (mniejsza lub większa) nieprzystawalność systemów leksykalnych poszczególnych języków, a co za tym idzie – trudności z przekładem tekstów i budowaniem międzyjęzykowego dialogu¹. Na tym gruncie semantyka leksykalna porównawcza

¹ Wśród licznych prac z zakresu przekładoznawstwa i komparatystyki warto zwrócić

dostarcza metod oraz narzędzi analizy i opisu podobieństw i różnic tkwiących w sposobach językowych konceptualizacji ujętych w formie znaczenia jednostek leksykalnych uznawanych powszechnie za ekwiwalenty formalne² (zob. Nida 2009: 62 i nast.). Pozwala również lepiej zrozumieć zjawisko przekładowej dysanalogii takich ekwiwalentów³, wynikającej m.in. z odmiennego rozwoju ich cech konotacyjnych (zob. Sadowska-Dobrowolska 2013), a także ułatwia odnalezienie ekwiwalencji funkcjonalnej tam, gdzie jest to konieczne. Tym samym przyczynia się do wypracowania skuteczniejszych technik przekładu oraz – w szerszej perspektywie – do podniesienia jakości i skuteczności porozumienia międzykulturowego.

Prezentowany artykuł poświęcony został analizie porównawczej polskich, francuskich i angielskich⁴ frazeologizmów z komponentem leksykalnym *muchy*. Jej celem było ustalenie, w jaki sposób poszczególne języki ujmują i utrwalają obraz muchy w stałych połączeniach wyrazowych. Poszukiwanie odpowiedzi na to ogólne pytanie wymaga weryfikacji, jakie właściwości muchy zostały dostrzeżone i utrwalone w związkach frazeologicznych danego języka; jakie cechy konotacyjne zostały w nich wyeksponowane; jakie doświadczenia w relacji człowieka z tym owadem leżą u podstaw procesów frazeologicznych i jak jest on wartościowany w poszczególnych kręgach językowo-kulturowych? Czy stosunkowa „bliskość” kulturowa analizowanych języków przekłada się na tożsamość frazeologicznego obrazu muchy, czy też można dostrzec różnice w sposobie jej językowego ujęcia? Wybrane do analizy języki tworzą interesujący obszar badawczy, ponieważ z jednej strony łączy je przynależność do europejskiego kręgu kulturowego i stosunkowa bliskość geograficzna, sprzyjająca wzajemnym wpływom, z drugiej zaś dzieli przynależność do różnych rodzin językowych (słowiańskiej, germańskiej i romańskiej).

uwagę na badania poświęcone zagadnieniu językowego obrazu świata w przekładzie, m.in. Maksymiliana Drozdowicza (2015) i Agnieszki Gicali (2018).

² Pojęcie ekwiwalencji jest uznawane przez wielu teoretyków za jedno z kluczowych zagadnień translatoologii (zob. Dąbmska-Prokop 2010: 70–77). Rozróżnienie *ekwiwalencji formalnej*, polegającej na istnieniu w słownikach dwóch języków analogicznych jednostek leksykalnych oraz *ekwiwalencji funkcjonalnej*, dotyczącej par wyrazów niebędących swoimi słownikowymi odpowiednikami, ale realizującymi te same funkcje semantyczne, zostało wprowadzone przez Eugene’a Nidę (1969) i jest jedną z wielu istniejących koncepcji ekwiwalencji międzyjęzykowej.

³ Z dysanalogią ekwiwalentów formalnych mamy do czynienia w przypadku istnienia w dwóch (co najmniej) językach analogicznych jednostek leksykalnych, które jednak są inaczej rozumiane przez swoich użytkowników.

⁴ W przypadku języka angielskiego i francuskiego uwzględniono jedynie frazeologizmy pochodzące z obszaru Francji i Wielkiej Brytanii.

Frazeologia – źródło wiedzy o języku i kulturze

Związki frazeologiczne stanowią specyficzną część słownika danego języka: jako nieregularne semantycznie⁵ muszą być zapamiętane i odtwarzane w całości (zob. Lewicki, Pajdzińska 1993: 315), a silne nacechowanie emocjonalne wielu z nich sprawia, że właściwe użycie frazeologizmu w wypowiedzi wymaga pewnego wycucia językowego i biegłości komunikacyjnej⁶. Konwencjonalny charakter związków frazeologicznych czyni je również cennym źródłem wiedzy o sposobach interpretowania otaczającej rzeczywistości przez użytkowników danego języka:

Przy powstaniu złożonych jednostek leksykalnych wykorzystuje się tylko elementy wspólnej wiedzy uczestników komunikacji, elementy, do których można się z łatwością odwołać – we frazeologii zostaje więc utrwalona obiegowa wiedza o świecie, twierdzenia nie zawsze dające się zweryfikować jako prawdziwe (Pajdzińska 1988: 80).

Znaczenie związków frazeologicznych często motywowane jest aktualizacją drugorzędnych cech semantycznych (tj. konotacji leksykalnych) ich komponentów, co sprawia, że analiza frazeologicznego zasobu słownika jest istotnym elementem rekonstrukcji językowego obrazu świata (zob. Grzegorzczkova 1990). W perspektywie badań translaticznych analizy porównawcze stałych połączeń wyrazowych, utworzonych przy wykorzystaniu tego samego komponentu leksykalnego pozwalają ustalić, jakie cechy są przypisywane jego referentowi w poszczególnych kręgach językowo-kulturowych. Zestawianie konotacji leksykalnych eksponowanych w poszczególnych związkach frazeologicznych pozwala z kolei wychwycić podobieństwa i różnice w językowym ujmowaniu badanych wycinków rzeczywistości i może być pomocne w zrozumieniu zjawiska dysanalogii ekwiwalentów słownikowych w tłumaczeniu (zob. wyżej). Inaczej mówiąc, analiza porównawcza zestawów cech konotacyjnych, przypisywanych jednostkom leksykalnym, pozwala dostrzec różnice w ujmowaniu pojęć i zjawisk oraz pomaga dotrzeć do źródeł nieprzekładalności niektórych konstrukcji semantycznych. Jednocześnie, pogłębiona

⁵ Semantyczna nieregularność związków frazeologicznych jest jedną z wielu typowych dla nich nieregularności, o czym Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska piszą tak: „Frazeologizmy są to społecznie utrwalone połączenia wyrazów wykazujące nieregularność pod jakimś względem, np.: w ich składzie występują wyrazy lub formy wyrazów nie wchodzące w swobodne związki składniowe; znaczenie frazeologizmu nie wynika ze znaczeń komponentów; naruszone bywają zasady łączliwości wyrazów” (Lewicki, Pajdzińska 2001: 315).

⁶ Poświadczają to liczne błędy w stosowaniu frazeologizmów, popełniane zwłaszcza w sytuacji komunikowania się w języku innym niż rodzimy. Do najczęstszych błędów należy kopiowanie rodzimego zasobu frazeologicznego, tj. kalkowanie konstrukcji składniowych i dosłowne tłumaczenie, oraz przenoszenie znaczenia rodzimego związku na podobnie skonstruowane związki wyrazowe, bez uwzględniania potencjalnych różnic w planie treści (zob. Pociask 2006).

analiza struktur jednostek uznawanych za ekwiwalenty słownikowe umożliwia weryfikację stopnia ich analogiczności na poziomie konotacyjnym oraz pomaga ustalić istnienie niesłownikowych ekwiwalentów, które skuteczniej oddawałyby sens oryginalnego tekstu.

Opis leksykograficzny *muchy*

Mimo że w centrum zainteresowania prezentowanych analiz znajdują się polskie, francuskie i angielskie frazeologizmy z komponentem nominalnym *mucha*, warto w pierwszej kolejności przyjrzeć się definicjom tej jednostki leksykalnej. Już bowiem na tym etapie porównań dają się zauważyć pewne różnice w językowej konceptualizacji muchy, które mogą mieć przełożenie na rozwój derywacji frazeologicznych w poszczególnych językach. O ile w języku polskim i francuskim można mówić o istnieniu prostej ekwiwalencji słownikowej *muchy* i (*une*) *mouche*, o tyle w języku angielskim mamy do czynienia z dwoma odpowiednikami leksykalnymi: *housefly* i *fly*⁷. Pierwszy z nich, tj. *housefly* funkcjonuje w znaczeniu: ‘a fly found in most parts of the world that frequents houses and carries disease: *Musca domestica*’⁸ (NPED) i jest określeniem analogicznym do pol. *muchy* i fr. (*une*) *mouche*⁹. Jednak angielski uzus językowy w odniesieniu do tego konkretnego owada zdecydowanie preferuje określenie *fly*, które znaczy: ‘1. any of a large order of insects having two membranous wings and mouthparts adapted for piercing and sucking, 2 any of various winged insects that are not true flies : *caddis fly*; *butterfly*’ (NPDE)¹⁰, a więc odnosi się – zgodnie z opisem leksykograficznym – do pewnej kategorii nadrzędnej w stosunku do *muchy*, obejmującej zakresem użycia nie tylko różne gatunki muchy, ale też ogólnie *owady latające*. O relacji hiperonimii w stosunku do *housefly* świadczą również definicje tego drugiego wyrazu, włączające go do klasy *fly*, np.: *housefly* – ‘a small fly often found in houses’ (Cam. IDE). Łączenie nazwy kategorii z jednym z jej elementów może

⁷ Wszystkie uwzględnione w kwerendzie słowniki angielskojęzyczne zawierały oba hasła słownikowe.

⁸ W dosłownym tłumaczeniu: ‘mucha występująca w większości części świata, spotykana w domach i przenosząca choroby: *Musca domestica* (tłum. K.S.D.).

⁹ *Mucha* definiowana jest jako ‘dwuskrzydły owad żyjący w pobliżu siedzib człowieka, żywiący się resztkami organicznymi, niebezpieczny z powodu przenoszenia drobnoustrojów chorobotwórczych; *mucha domowa*’ (SWJP Dun), (*une*) *mouche* z kolei jako ‘insecte volant au corps rayé de gris, aux ailes transparentes, à la trompe molle, familier des habitations et parasite des aliments (mouche commune ou domestique)’ (CNRTL).

¹⁰ Dosł.: ‘1. dowolny z dużej rodziny owadów, mający dwa błoniaste skrzydła i ssąco-kłujący aparat gębowy; 2. dowolny ze skrzydlatych owadów, które nie są prawdziwymi muchami: *chrzączki*; *motyl*’. (tłum. K.S.D.).

świadczą o traktowaniu tego elementu jako prototypowego przedstawiciela kategorii. Językowym poświadczeniem utożsamiania formy *fly* z pol. *muchą* i fr. (*une*) *mouche* jest także rozwój frazeologii z nominalnym komponentem *fly* i brakiem utrwalonych połączeń z formą *housefly*¹¹. Ponadto czynnikiem wpływającym na konceptualizację muchy w języku angielskim jest istnienie w nim homonimicznej formy czasownikowej (*to fly*) i przymiotnikowej (*fly*).

Na uwagę zasługuje również opis leksykograficzny *muchy* w badanych językach. Definicje angielskiej formy *fly* i francuskiej (*une*) *mouche* są do siebie zbliżone i skupiają się na właściwościach anatomicznych muchy, takich jak budowa skrzydeł czy rodzaj aparatu gębowego¹². W polskich ujęciach dominują natomiast informacje o kolorze muchy, miejscu jej występowania i potencjalnym roznoszeniu chorób. Wskazane różnice, tj. wyraźnie antropocentryczny opis *muchy* w języku polskim oraz jej zobiektywizowana charakterystyka w pozostałych językach, można uznać za przejaw odmiennego postrzegania muchy w poszczególnych kręgach językowo-kulturowych, a co za tym idzie – za zapowiedź różnic w rozwoju frazeologii z tym komponentem nominalnym.

Mucha we frazeologii polskiej, francuskiej i angielskiej

Istnienie w kilku językach identycznych lub niemal identycznych związków frazeologicznych¹³ można mieć kilka wyjaśnień, wśród których warto wymienić wspólnotę kulturową, wspólne dziedzictwo językowe, zapożyczenia i identyczność/podobieństwo obserwacji, skojarzeń czy doświadczeń w obcowaniu z danym obiektem (Pajdzińska 2006: 241–242). Pośród przeanalizowanych frazeologizmów tylko trzy występują we wszystkich badanych językach (zob. tabela 1).

Pierwsze z wymienionych połączeń wyrazowych realizuje znaczenie ‘odczuwać silny pociąg do kogoś/czegoś + jak muchy do miodu’. We wszystkich językach zachowana jest tożsamość znaczenia, szyk składników (wykonywana czynność + obrazowanie jej intensywności) oraz obrazowanie, mające źródło w obserwacji much. Rozbieżności między poszczególnymi wersjami

¹¹ Warto dodać, że w anglojęzycznych słownikach ilustrowanych rysunkiem muchy opatrzone jest właśnie hasło *fly*, a nie *housefly* (zob. (Long DELC); (Cam ALD)).

¹² Zob. hasło *fly* w (NPDE), (Long DELC), (OED), (Oxf ALD), i hasło *mouche* w (RJ), (RP), (CNRTL), (TLFI).

¹³ Pisząc o stopniu ekwiwalentności związków frazeologicznych, odwołuję się do klasyfikacji zaproponowanej przez Dimitrija Dobrowolskiego (2011), który wyróżnił: *frazeologizmy tożsame*, tj. identyczne pod względem formalnym, składniowym i stylistycznym; *ekwiwalenty częściowe*, w których można dostrzec drobne różnice, zwykle strukturalne i/lub stylistyczne; *ekwiwalenty paralelne* (funkcjonalne); *ekwiwalenty zerowe*, czyli odpowiedniki niefrazeologiczne.

Tabela 1. Frazeologizmy tożsame w języku polskim, francuskim i angielskim

jęz. polski	jęz. francuski	jęz. angielski
<i>ciągnąć, lgnąć, lecieć do czego a. do kogo jak m. do miodu</i>	<i>être attiré vers q./ qch. comme des mouches par un pot de miel</i>	<i>to take to a. be attracted to sb/sth like fly to honey</i>
<i>padać/ ginąć/ umierać jak muchy</i>	<i>tomber / mourir comme des mouches</i>	<i>to drop a. to die like flies</i>
<i>ktoś by nawet muchy nie zabił / nie skrzywdził</i>	<i>Il ne ferait pas de mal à une mouche.</i>	<i>sb. wouldn't harm/hurt a fly</i>

Opracowanie własne.

omawianego związku dotyczą jego składu leksykalnego: w języku polskim występuje najwięcej wymiennych form czasownikowych (tj. *lgnąć, ciągnąć, lecieć, garnąć się*), w języku angielskim widoczna jest alternacja między *to take* i *to be attracted*, w języku francuskim zaś występuje tylko forma *être attiré(e)*. W tym przypadku, podobnie jak w angielskim zwrocie *to be attracted*, zastosowana jest konstrukcja z bierną stroną czasownika, co również odróżnia te frazeologizmy od propozycji polskojęzycznej.

Drugi przykład wyraża znaczenie 'robić coś + jak muchy', w którym składnik porównujący jest wykładnikiem masowości zjawiska, do którego się odnosi. Propozycje polska i francuska są tożsame, angielska różni się w planie treści, ponieważ wariant z czasownikiem *to drop*, obok podstawowego znaczenia 'masowo tracić życie', używany jest również w znaczeniu ogólniejszym, jako 'masowo zaprzestać coś robić' (por. Cam ALD). Ponadto omawiane warianty funkcjonują w języku angielskim i francuskim w skróconych postaciach: *like a flies* i *comme des mouches* ('jak much'), których najbliższym polskim odpowiednikiem jest *jak mrówek*.

Zwrot *ktoś by nawet muchy nie skrzywdził* (przykład 3.) we wszystkich trzech językach jest używany jako określenie osoby nadzwyczaj łagodnej i dobrej, niezdolnej do wyrządzania krzywdy choćby musze. Takie znaczenie frazeologizmu jest zasadne tylko przy założeniu, że mucha powszechnie uznawana jest za coś marnego, zupełnie bezwartościowego. W każdym języku omawiany zwrot realizuje ten sam schemat strukturalny. Jedyna rozbieżność dotyczy uzupełnienia wersji polskiej o komponent tematyzujący *nawet*, pełniący funkcję dodatkowego wzmocnienia efektu semantycznego całości.

Poza omówionymi wyżej związkami, zasoby frazeologiczne analizowanych języków utrwalają nieco inne cechy muchy. W kilku przypadkach (omówionych poniżej) można mówić o istnieniu tożsamych związków w dwóch językach lub też o ekwiwalencji paralelnej, tzn. istnieniu związków, które są odmienne w planie wyrażania, ale tożsame w planie treści¹⁴.

¹⁴ W artykule uwzględniono tylko te ekwiwalenty paralelne, które wykorzystują obrazowanie związane ze zwierzętami lub – szerzej – światem przyrody.

Właściwości fizyczne *muchy*

Najliczniej reprezentowane są frazeologizmy motywowane obserwacją much, tj. ich właściwości fizycznych oraz typowego zachowania (tabela 2).

Tabela 2. Frazeologizmy motywowane właściwościami fizycznymi muchy

język polski	język francuski	język angielski
<i>robić z muchy słonia/ wielbłąda z muchy wołu robić</i>	<i>faire d'une mouche un éléphant</i>	
	<i>écraser une mouche avec un gant de boxe</i>	<i>kill a fly with an elephant gun</i>
	<i>enculer les mouches</i>	
	<i>enculage de mouches</i>	
	<i>enculeur de mouches</i>	
	<i>faire mouche</i>	
<i>coś jest dla kogoś muchą</i>		
<i>słaby jak mucha</i>	<i>faible comme une mouche</i>	
<i>mizerna mucha</i>		
<i>mucha by z tym uleciała</i>		
	<i>tuer les mouches au vol/à quinze pas</i>	

Opracowanie własne.

Właściwości fizyczne muchy najliczniej utrwała frazeologia francuska, znacznie mniej połączeń wyrazowych eksponuje je w języku polskim, natomiast w języku angielskim funkcjonuje tylko jeden zwrot motywowany wyglądem muchy.

Większość wymienionych w tabeli frazeologizmów podkreśla wielkość muchy, przy czym tylko w przypadku pierwszego przykładu można mówić o tożsamości polskiego i francuskiego zwrotu. Trzeba jednak zaznaczyć, że związek *robić z muchy słonia* ma w języku polskim kilka wariantów leksykalnych, w których modyfikacji ulega człon porównujący: niezmiennie niewielka mucha zestawiana jest ze słoniem (ISJP), z wielbłądem (SJP Lin) lub z wołem (SJP Zdan). W tym ostatnim przypadku odmienny jest również szyk komponentów zwrotu. W języku angielskim istnieje ekwiwalent paralelny omawianego frazeologizmu, *to make a mountain out of a molehill* 'robić z kretowiska górę' (NSFK), wykorzystujący obrazowanie związane z ukształtowaniem terenu.

W przypadku kolejnego związku także można mówić o ekwiwalencji paralelnej, istniejącej między francuskim zwrotem *écraser une mouche avec un gant de box* (SIFP) ('zmiażdżyć muchę rękawicą bokserską') i angielskim *kill a fly with an elephant gun* (IFD) ('zabić muchę strzelbą na słonie')

Oba one wykorzystują wielkość muchy do opisanego przesadnej reakcji i/lub załatwienia czegoś przy użyciu niewspółmiernie dużych środków, ale każdy z nich zawiera inne obrazowanie, wynikające z zestawienia muchy z rękawicą bokserską (fr.) lub strzelbą na słońce (ang.). W przypadku języka angielskiego jest to jedyny frazeologizm motywowany właściwościami fizycznymi muchy. Inaczej jest w języku francuskim, w którym jej niewielki rozmiar jest motywacją jeszcze kilku połączeń wyrazowych. Na uwagę zasługuje grupa trzech związków, tj. *enculer les mouches*, *enculeur de mouches* i *enculage de mouches*, spośród których pierwszy określa czepianie się najmniejszych drobiazgow i wytykanie nieistotnych usterek, drugi oznacza osobę przesadnie drobiazgową i stale niezadowoloną, a trzeci odnosi się do zjawiska złośliwego czepiania się nieistotnych szczegółów (zob. SIFP). Istnienie takiej serii utrwalonych połączeń świadczy o wyjątkowo silnym kojarzeniu danej cechy z muchą.

Faire mouche jest z kolei ciekawym przykładem derywacji semantycznej i frazeologicznej. Wyraz *mouche* funkcjonuje w nim w znaczeniu 'środek tarczy strzelniczej'. Jest to znaczenie notowane w słownikach (zob. PR), a jego motywacją jest kolor i wielkość muchy, która z pewnej odległości przypomina czarną kropkę ze środka tarczy. Zwrot *faire mouche* prymarnie funkcjonował w znaczeniu 'trafić w środek tarczy', a następnie zaczął być stosowany przenośnie, jako zwrot oznaczający trafne spostrzeżenie, celne spuentowanie czegoś (TLFI).

W języku polskim małość muchy (w połączeniu z uznawaniem jej za coś nieistotnego, bezwartościowego) została wykorzystana we frazeologizmie *coś jest dla kogoś muchą*, stosowanym w znaczeniu 'to nic nie znaczy, głupstwo, bagatela' (WSF). Podobne znaczenie wyraża angielski ekwiwalent paralelny, *sth. is breese for me* 'to dla mnie lekka bryza' (NSFK), wykorzystujący tym razem obrazowanie związane z meteorologią.

Drugą, eksponowaną we frazeologii właściwością muchy jest jej słabość fizyczna. Cechę tę wprost utrwała polski frazeologizm *słaby jak mucha* i tożsame z nim, francuskie wyrażenie *faible comme une mouche*. Ogólna mizerność muchy została również wyeksponowana w połączeniu *mizerna mucha*, funkcjonującym jako określenie wątłego i słabego człowieka, oraz w powiedzeniu *mucha by z tym uleciała*, będącym podsumowaniem niewielkich rozmiarów i/lub wagi jakiegoś przedmiotu.

Brak siły i kruchość fizyczna zostały również wyeksponowane we francuskim zwrocie *tuer les mouches au vol/à quinze pas*, który dosłownie znaczy 'zabijać muchy w locie / w odległości 15 kroków' i które funkcjonuje jako określenie bardzo nieświeżego oddechu (DEIF).

Zachowanie muchy

Obserwacja i doświadczenia związane z muchą stały się również źródłem połączeń wyrazowych odnoszących się do zachowania i zwyczajów tego owada (tabela 3).

Tabela 3. Frazeologizmy motywowane zachowaniem muchy

język polski	język francuski	język angielski
<i>kręcić się, zwiijać się, robić coś jak m. w ukropie</i>		<i>run around like a blue-arsed fly</i>
<i>ruszać się/pełznąć/wlec się jak mucha w mazi/smole/miodzie</i>		
<i>ciągnąć, lgnąć, lecieć do czegoś a. do kogoś jak m. do miodu</i>	<i>être attiré vers q./ qch. comme des mouches par un pot de miel</i>	<i>to take to a. be attracted to sb/sth like fly to honey</i>
<i>jest tak cicho że słychać (można usłyszeć) brzęczenie muchy/jak mucha leci</i>	<i>on entendrait une mouche/les mouches voler</i>	
		<i>a fly on the wall</i>
<i>mucha nie siada – taki, że mucha nie siada / nie siądzie</i>		
		<i>there are no flies on sb.</i>
<i>mucha kogoś ugryzła</i>	<i>quelle mouche l'a piqué être piqué de quelque mouche</i>	
	<i>prendre la mouche</i>	
<i>mieć (miewać) muchy w nosie</i>		
<i>wypędzać muchy z nosa</i>		
	<i>patte de mouche</i>	
	<i>écraser qqn comme une mouche</i>	
<i>padać/ ginąć/ umierać jak muchy</i>	<i>tomber / mourir comme des mouches</i>	<i>to drop a. to die like flies</i>

Opracowanie własne.

W tej grupie frazeologizmów najwięcej połączeń wyrazowych z komponentem *mucha* utrwaliło się w języku polskim, a najmniej – ponownie w języku angielskim. Najczęściej eksponowaną cechą w polskich związkach jest sposób poruszania się, który, w zależności od okoliczności, może być wyjątkowo szybki lub wolny. Pierwsze zjawisko zostało utrwalone w porównaniach *kręcić się, zwiijać się, robić coś jak m. w ukropie*, drugie zaś w konstrukcjach *ruszać się/pełznąć/wlec się jak mucha w mazi/smole/miodzie*. Co ciekawe,

pierwszy związek ma ekwiwalent częściowy tylko w języku angielskim, w którym ciągle przemieszczanie się i działanie w pośpiechu porównane jest do lotu muchy północnej. W przypadku drugiego frazeologizmu można mówić natomiast o istnieniu ekwiwalencji paralelnej: we francuskim wyjątkową powolność porównuje się do skoków ropuchy (*sauter comme un crapaud* (PFSF)), w angielskim zaś – do ślimaczego tempa (*to move at a snail's pace* NSFK).

Zwyczaje żywieniowe much znalazły swoje odzwierciedlenie we frazeologizmie *lgnąć jak mucha do miodu*, prezentowanym w pierwszej tabeli jako jedno z trzech połączeń wyrazowych tożsamyh we wszystkich analizowanych językach. W przypadku polskiej frazeologii jest to kolejny związek utrwalający łączenie muchy z miodem, co świadczy o sile takiego skojarzenia. Warto dodać, że zamiłowanie do cukru i słodkich substancji motywuje także francuskie przysłowie *on ne prend pas les mouches avec du vinaigre* (SIFP) oraz jego polski odpowiednik *na miód, nie na żółć, łowią ludzie muchy*, zanotowany w słowniku Lindego.

Charakterystyczne, ciche bzyczenie towarzyszące lataniu muchy stało się podstawą do powstania frazeologizmu określającego intensywność ciszy: *jest tak cicho, że słychać (można usłyszeć) brzęczenie muchy/jak mucha leci*. Jest to jedyny z prezentowanych w tej grupie związków, który ma swój odpowiednik w języku polskim i francuskim. W języku angielskim utrwalone zostało inne zachowanie much, tj. długotrwałe przesiadywanie bądź chodzenie po ścianach, oknach, itp. Wyrażenie *a fly on the wall* eksponuje właśnie takie zachowanie i używane jest jako określenie kogoś, kto z ukrycia obserwuje/śledzi jakieś zdarzenia bądź osoby (zob. Oxf ALD: 454). Co ciekawe, ujęcie muchy jako niewidzialnego obserwatora można odnaleźć w metaforycznym użyciu *muchy* w znaczeniu 'szpieg, donosiciel', co ilustruje przysłowie *Zawsze jest taka mucha, co doniesie do ucha* (SS Kop).

Wszędobylskość much leży również u podstaw polskiego określenia *mucha nie siada* używanego w znaczeniu 'udane, doskonałe, bez zarzutu' (SFJP Skor). Pośrednio nawiązuje ono do zwyczajów żywieniowych much, które zwykle gromadzą się w miejscach brudnych, niechlujnych, pełnych resztek jedzenia. Podobną motywację ma angielski związek *there are no flies on sb.* (dosł. 'nie ma na kimś much'), używany jako opis osoby bardzo bystrej i sprytnej, która nikomu nie pozwoli się oszukać (zob. Oxf ALD).

Jako owady żyjące w pobliżu siedzib ludzkich, muchy często wchodzą w różne relacje z człowiekiem, co zostało utrwalone w polskim frazeologizmie *mucha kogoś ugryzła* i jego dwóch francuskojęzycznych ekwiwalentach częściowych: *être piqué de quelque mouche* i *Quelle mouche l'a piqué?* (SIFP). Związki te różnią się strukturą formalną zarówno od polskiej wersji, jak

i od siebie nawzajem, ale zachowują tożsamość znaczeniową. Każdy z nich motywowany jest doświadczeniem ugryzienia przez muchy i jest stosowany jako określenie zachowania osób, które nagle i bez wyraźnego powodu wybuchają złością. Warto dodać, że w języku francuskim funkcjonuje jeszcze jeden frazeologizm o niemal takim samym znaczeniu, tj. zwrot *prendre la mouche*, używany jako określenie kogoś, kto często się złości bez powodu, kto ma gniewne usposobienie (SIFP). Jego struktura formalna uwypukla aktywny udział człowieka w braku kontroli nad własnymi emocjami, co odróżnia omawiany frazeologizm od dwóch wcześniejszych, w których źródłem złości jest czynnik z zewnątrz. Podobne znaczenie wyraża polski zwrot *mieć (miewać) muchy w nosie*, który używany jest jako określenie kogoś, kto często się dąsa i bywa w złym humorze. Zawarte w nim obrazowanie nawiązuje do wspomnianej już wszędybylskości much i ich zwyczaju natrętnego wciskania się nawet do nosa czy ust. Ciekawą derywacją kauzatywną z negacją (zob. Lewicki 2003: 78 i nast.) tego frazeologizmu jest zwrot *wypędząć muchy z nosa*, wykorzystujący to samo obrazowanie i motywowane tym samym zwyczajem much, ale używany w znaczeniu ‘karać kogo za upór, złośliwość’ (SJP Zdan).

Charakterystycznym kształtem muszych odnóży jest z kolei motywowane francuskie wyrażenie *patte de mouche*, które funkcjonuje jako określenie bardzo drobnego, nieczytelnego pisma (DEIF). Jego ekwiwalentem paralelnym jest polski zwrot *pisać drobnym maczkiem*. Warto odnotować, że w języku francuskim można odnaleźć również derywaty motywowane typowym wyglądem odchodów much: czasownik *moucheter* (‘popstrzyć’), przymiotnik *moucheté(e)* (‘upstrzony, nakrapiany, plamisty’) i rzeczownik *mouchetage* (‘nakrapianie’). Nie są to wprawdzie utrwalone połączenia wyrazowe, ale fakt ich funkcjonowania podkreśla istotność tej cechy we francuskojęzycznym ujęciu muchy.

Kruchość muszego życia została utrwalona we francuskim zwrocie *écraser qqn comme une mouche*, znaczącym ‘zmiażdżyć kogoś jak muchę’ (CNRTL) i stosowanym jako określenie sytuacji, w której ktoś szybko i bez wysiłku kogoś pokonał. Tę samą cechę eksponuje omówiony wcześniej i notowany we wszystkich językach frazeologizm: *padać/ ginąć/ umierać jak muchy*, informujący o masowości ginięcia/umierania ludzi.

Wartościowanie muchy

Dostrzeżenie i wyeksponowanie wyżej opisanych przymiotów muchy i typowych dla niej zachowań stało się źródłem oceny jej roli w świecie człowieka (tabela 4).

Tabela 4. Frazeologizmy eksponujące wartościowanie muchy

język polski	język francuski	język angielski
<i>natrętny jak mucha</i>		<i>a pesky fly</i>
<i>uprzykrzona mucha</i>		
	<i>fine mouche</i>	
<i>ktoś by nawet muchy nie zabił / nie skrzywdził</i>	<i>Il ne ferait pas de mal à une mouche.</i>	<i>sb. wouldn't harm/hurt a fly</i>
<i>muchy się komuś roją w głowie/ mieć muchy w głowie</i>	<i>la mouche monte à la tête</i>	
<i>coś znaczy dla kogoś tyle, co dla psa mucha</i>		
<i>muchy się lękać</i>		
<i>łapać muchy liczyć muchy na suficie</i>	<i>gober des mouches</i>	
	<i>faire/être la mouche de coche</i>	<i>to act like/to be a fly on the wheel</i>
		<i>fly in the ointment</i>
		<i>even a fly has its spleen</i>

Opracowanie własne.

Warto odnotować na początku, że tylko w trzech przypadkach można mówić o istnieniu odpowiedników frazeologicznych w różnych językach, przy czym tylko jeden związek eksponujący stosunek człowieka do muchy występuje we wszystkich trzech. Jest to omówiony wcześniej frazeologizm *ktoś by nawet muchy nie zabił / nie skrzywdził*, używany jako określenie człowieka wyjątkowo łagodnego. Motywacją tego związku jest traktowanie muchy jako czegoś zupełnie bezwartościowego, niegodnego uwagi, co zwykle jest z łatwością unicestwiane. Ponadto w języku polskim i angielskim funkcjonuje wyrażenie *natrętny jak mucha* (ang. *a pesky fly*), które wprost wyraża negatywną ocenę zachowania muchy i jest uznawane za pejoratywne określenie człowieka. Wymienione wyrażenia są ekwiwalentami częściowymi, ponieważ wariant polski realizuje schemat porównania, angielski zaś wyrażenia rzeczownikowego. Co ciekawe, w języku polskim istnieje też związek *uprzykrzona mucha*, który także jest wyrażeniem rzeczownikowym i który wyraża podobną, negatywną ocenę człowieka, ale wykorzystuje inny przymiotnik wartościujący.

W języku francuskim również można odnaleźć wyrażenie eksponujące negatywne wartościowanie muchy, a mianowicie *fine mouche*. Określenie to przypisuje wprawdzie muchom takie cechy jak spryt, zwinność czy umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach, ale jednocześnie jest stosowane w stosunku do osoby przebiegłej, chytrej, wręcz niebezpiecznej w swoim dążeniu do celu (zob. SIFP), jest więc pejoratywne. Co ciekawe, w języku angielskim funkcjonuje przymiotnik *fly*, używany właśnie w znaczeniu

‘chytry, przebiegły, cwany’ (NPED), co pośrednio potwierdza negatywne wartościowanie muchy także w tym języku.

Negatywna ocena wszędobylskości much znalazła swoje odzwierciedlenie w polskim frazeologizmie *mieć muchy w głowie / muchy się komuś roją w głowie* (SJP Lin.) i jego francuskim odpowiedniku *la mouche monte à la tête*. Oba one wykorzystują to samo obrazowanie i są używane jako pejoratywne określenie osoby dziwnej, szalonej, nieobliczalnej. Różnica między nimi dotyczy odmiennych komponentów czasownikowych, które nieco inaczej budują znaczenie frazeologizmu: w polskich wariantach występuje czasownik *mieć* i *roić się*, we francuskim natomiast *monter* (‘wchodzić’).

Wielkość i słabość fizyczna muchy stały się z kolei motywacją frazeologizmów oceniających: *coś znaczy dla kogoś tyle, co dla psa mucha* oraz *muchy się lękać* (SJP Lin.). Pierwsze z nich używane jest jako wyraz uznania czegoś za zupełnie nieistotne i/lub bezwartościowe, drugie natomiast funkcjonuje jako określenie bardzo tchórzliwej osoby, która boi się nawet takiej błahostki, jak mucha.

Negatywny stosunek człowieka do muchy eksponują także frazeologizmy wyrażające krytykę czyjogoś zachowania. W języku polskim i francuskim funkcjonuje określenie trwonienia czasu i bezsensownego próżnowania, tj. *łapać muchy/liczyć muchy na suficie* i *gober des mouches*. Warto dodać, że francuskojęzyczny zwrot używany jest także w innym, równie negatywnym znaczeniu, a mianowicie ‘być łatwowiernym, naiwnym, dawać się łatwo nabrać’. Z kolei w języku angielskim znany jest zwrot *to act like/to be a fly on the wheel* zaczerpnięty z bajki La Fontaine’a pt. *Dyliżans i mucha* i mający swój francuski odpowiednik *faire/être la mouche de coche*. Oba one są metaforyczną oceną człowieka przeceniającego swoją rolę w przedsięwzięciu, w którym tak naprawdę jest bezwartościowy. W tym przypadku mucha obrazuje wysokie mniemanie o sobie oraz bezużyteczność.

Pejoratywna ocena muchy została również bardzo wyraźnie wyeksponowana w angielskojęzycznym wyrażeniu *fly in the ointment* (dosł. ‘mucha w maści’) opisującym jakąś wadę, ukryty defekt czy niepożądany element, który niweczy spodziewany, pozytywny rezultat jakiegoś działania, wydarzenia, itp. (Cam ALD). Taka sama ocena muchy stała się motywacją dla frazeologizmu *even a fly has its spleen* (dosł. ‘nawet mucha ma swój spleen’), w którym można jednak dostrzec pewną przychylną postawę wobec tego owada. Wprawdzie obrazowanie zawarte w tym wyrażeniu podkreśla jego ogólną marność i bezwartościowość, ale jednocześnie eksponuje ono fakt, że nawet tak lichy istoty mają swoje troski i problemy. Jest to jedyne z przebadanych połączeń wyrazowych, które pokazuje muchę w trochę lepszym świetle.

Wnioski

Jako owad występujący powszechnie i żyjący zwykle w pobliżu człowieka i jego siedzib, mucha została utrwalona we frazeologii wszystkich badanych języków. Konsekwencją wskazanej koegzystencji jest wyeksponowanie w stałych połączeniach wyrazowych przede wszystkim zaobserwowanych właściwości fizycznych muchy, jej typowych zachowań i zwyczajów oraz negatywnej oceny jej roli w świecie człowieka. Fakt, iż motywy te odnajdujemy we wszystkich trzech językach, poświadcza uniwersalność zarówno procesów poznawczych człowieka, jak i mechanizmów konceptualizacji pojęć i derywacji frazeologicznych. W poszczególnych związkach utrwalone zostały takie właściwości fizyczne muchy, jak jej wielkość (a raczej: niewielki rozmiar), mizerność i słabość fizyczna. Spośród zachowań typowych dla tego owada swoje odzwierciedlenie we frazeologii znalazło wydawanie charakterystycznego dźwięku (bzyczenia) podczas lotu, zamiłowanie do słodkich pokarmów, przebiegłość, spryt, natrętność, wszędobylskość i masowe występowanie oraz gryzienie ludzi, zbędność i bezwartościowość w świecie człowieka. Z racji niewielkiego rozmiaru, fizycznej słabości i kruchości, a także ze względu na wydawanie drażniących dźwięków, kąsanie, uporczywe siadanie na ludziach i ich rzeczach, mucha jest w większości przypadków wartościowana negatywnie.

Spośród przeanalizowanych zasobów frazeologicznych najwięcej związków z nominalnym komponentem *mucha* zawiera język polski (21), a najmniej – język angielski (11). W języku francuskim funkcjonuje ich 20. Tak zróżnicowana liczba utrwalonych połączeń wyrazowych odzwierciedla odmienne postrzeganie tego owada oraz różny stopień zwracania na niego uwagi w poszczególnych kręgach językowo-kulturowych. Różnica w procesach frazeologicznych badanych języków uwidoczni się także w tym, że każdy z nich na pierwszy plan wysuwa inne cechy muchy. Wśród frazeologizmów polskojęzycznych najliczniejszą grupę stanowią związki motywowane zachowaniem muchy, w języku francuskim dominują z kolei połączenia wyrazowe eksponujące jej właściwości fizyczne, a w angielskim – wywodzące się z negatywnej oceny roli tego owada w życiu człowieka.

Wyrazem odmiennego postrzegania muchy w poszczególnych językach jest również fakt, że – pomimo ich bliskości geograficzno-kulturowej – tylko w przypadku trzech związków można mówić o tożsamości formalno-semantycznej. Co ciekawe, jeśli istnieje tożsamość frazeologizmów lub ich ekwiwalencja częściowa w dwóch językach, najczęściej są to pary połączeń polskich i francuskich (5), a nie angielskich i francuskich (2), jak można by przypuszczać na podstawie bliższych relacji językowo-kulturowych między tymi społecznościami.

Literatura

- Dąmbska-Prokop Urszula, 2010, *Nowa encyklopedia przekładoznawstwa*, Kielce: Wydawnictwo Wyższa Szkoła Umiejętności w Kielcach.
- Dobrowol'skij Dimitrij, 2011, *Cross-linguistic equivalence of idioms: does it really exist?*, [w:] *Linguo-Cultural Competence and Phraseological Motivation*, red. Antonio Pamies, Dimitrij Dobrowol'skij, Baltmannsweiler: Schneider Verlag Hohengehren.
- Drozdowicz Maksymilian, 2015, *Językowy obraz świata guarani w polskich tłumaczeniach prozy Augusto Roa Bastosa*, Wrocław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Filologicznej we Wrocławiu.
- Agnieszka Gicala, 2018, *Przekładanie obrazu świata. Językowy obraz świata w przekładzie artystycznym*, Kraków: Universitas.
- Grzegorzyczkowa Renata, 1990, *Pojęcie językowego świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 41–49.
- Krapiec Mieczysław Albert, 1985, *Język i świat realny*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Lewicki Andrzej Maria, 2003, *Studia z teorii frazeologii*, Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM.
- Lewicki Andrzej Maria, Pajdzińska Anna, 1993, *Frazeologia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2. *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Wrocław: Wydawnictwo „Wiedza o Kulturze”, s. 307–326.
- Maćkiewicz Jolanta, 1984, *Świat widziany poprzez język*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 30, s. 131–149.
- Nida Eugene, 2009, *Zasady odpowiedniości*, przekł. Anna Skucińska, [w:] *Współczesne teorie przekładu: Antologia*, red. Piotr Bukowski, Magda Heydel, Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 51–70.
- Nida Eugene A., Taber Charles R., 1969, *The theory and practice of translation, with special reference to bible translating*, Leiden: Brill.
- Pajdzińska, Anna, 1988, *Udział konotacji leksykalnej w motywacji frazeologizmów*, [w:] *Konotacja*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 67–81.
- Pajdzińska Anna, 2006, *Studia frazeologiczne*, Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM.
- Pociask Janusz, 2006, „Trudny orzech do zgryzienia” – kilka uwag o tłumaczeniu stałych związków frazeologicznych, „Rocznik Przekładoznawczy” 2, s. 191–198.
- Sadowska-Dobrowolska Katarzyna, 2013, *Kulturowa motywacja przekładu*, „Linguistica Copernicana” 2 (10), s. 217–233.
- Tokarski Ryszard, 2001, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 343–370.
- Tokarski Ryszard, 2018, *Język zanurzony w kulturze*, [w:] *Ku rzeczom niebiałym*, red. Jolanta Chojak, Zofia Zaron, Warszawa, 81–92.

Źródła

- CNRTL – *Centre National de Ressources Textuelles et Lexicales*, <https://www.cnrtl.fr> (dostęp: 10.11.2020).
- Cam ALD – *Cambridge advanced learner's dictionary*, Cambridge 2008.
- Cam IDE – *Cambridge international dictionary of english*, red. Paul Procter, Cambridge 1995.

- CET – *Collins english thesaurus online*, <https://www.collinsdictionary.com> (dostęp: 30.10.2020).
- DEIF – Mahtab Ashraf, Denis Miannay, *Dictionnaire des expressions idiomatiques françaises*, Paris 1995.
- IFD – *The free dictionary of idioms*, <https://idioms.thefreedictionary.com/> (dostęp: 15.11.2020).
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. I–II, Warszawa 2000.
- L – *Dictionnaire de français Larousse*, <https://www.larousse.fr> (dostęp: 04.11.2020).
- Long DELC – *Longman dictionary of English language and culture*, red. Della Summers, Penny Stock, Harlow 1992.
- NSFK – *Nowy słownik polsko-angielski Fundacji Kościuszkowskiej*, Jacek Fisiak, t. 1–2, Kraków 2008.
- NPED – *The new penguin english dictionary*, red. Robert Allen, London 2000.
- OED – *The Oxford english dictionary*, red. John Simpson, Edmund Weiner, Oxford 1989.
- Oxf ALD – *Oxford dictionary of current idiomatic english*, red. A.P Cowie, R. Mackin, I R. McCaig, vol. 1–2, Oxford 1983.
- Oxf DI – *Oxford dictionary of idioms*, red. Judith Siefring, Oxford 2004.
- PFSF – *Polsko-francuski słownik frazeologiczny*, Leon Zaręba, Warszawa PWN, 1992.
- PR – *Petit Robert dictionnaire de la langue française*, red. Alain Rey, Josette Rey-Debove, Paris 2005.
- RJ – *Le Robert junior illustré*, red. Sophie Chantreau-Razumiev, Paris 2005.
- RP – *Le Robert Poche*, red. Alain Rey, Paris 2020.
- SFJP Skor – Skorupka Stanisław, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1967–1968.
- SIFP – Zaręba Leon, *Słownik idiomatyczny francusko-polski*, Kraków 2006.
- SJP Lin – Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
- SJP Zdan – *Słownik języka polskiego*, red. Aleksander Zdanowicz i in., t. 1–2, Wilno 1861.
- SS Kop – Kopaliński Władysław, *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 1996.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, t. 1–5, Kraków 2000–2004.
- TLFI – *Trésor de la Langue Française informatisé*, <https://www.atilf.fr/ressources/tlfi/> (dostęp: 30.10.2020).
- WSF – *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przystawiami*, red. Anna Kłosińska, Elżbieta Sobol, Anna Stankiewicz, Warszawa 2019.

Streszczenie: Artykuł dotyczy obrazu muchy utrwalonego w polskich, francuskich i angielskich frazeologizmach. Na wstępie autorka przypomina zależności istniejące między językiem i kulturą, dzięki którym porównawcze analizy semantyczne są ważnym elementem dialogu międzykulturowego. Następnie opisuje korzyści, jakie płyną z takich badań dla translatoologii i dydaktyki przekładu. Stawia pytania o to, jakie właściwości muchy zostały przez daną społeczność komunikatywną uznane za istotne; jak społeczność ta wartościuje opisywanego owada i jakie doświadczenia zostały przez nią utrwalone w procesach frazeologicznych. W kolejności dokonuje analiz związków frazeologicznych tożsamych we wszystkich badanych językach, a następnie utrwalonych połączeń motywowanych właściwościami fizycznymi much, ich zachowaniem oraz wartościowaniem w relacji do człowieka. Porównanie zasobu frazeologicznego trzech języków pozwala ustalić, że każdy z nich

skupia się na innych cechach muchy i utrwała nieco odmienny obraz tego owada. Różna jest również frekwencja związków z komponentem nominalnym *mucha* w poszczególnych językach.

Słowa kluczowe: semantyka leksykalna; językowy obraz świata; analiza porównawcza; frazeologia; językowy obraz muchy; ekwiwalencja